

MARZEC

21

CZWARTEK

Dziś św. Benedykta
Jutro św. Bogusława

Dziś 10 stopni ciepła

Na Pomorzu, w Wilkopolsee oraz w Polsce środkowej wczoraj było przeważnie pochmurno, po południu panowała pogoda słoneczna o zachmurzeniu niewielkim.

Temperatura o godz. 7-ej wynosiła: od 0 st. do 3 st. w dzielnicach zachodnich, od -3 do -8 st. na Polesiu i w Wileńskim, a od 0 do 3 st. na pozostałym obszarze kraju.

Opady w ciągu doby ubiegłej ogarnęły głównie wschodnią część Polski, lecz były one niewielkie i nie przekraczały milimetra. Grubość szaty śnieżnej w górach wznosi: 69 cm. przy Morskim Oku, 70 cm. na Hali Gąsienicowej, 62 cm. w Krynicy na Jaworzynie, a 30 cm. w Siankach.

Przewidywany przebieg pogody do południa jutrzejszego dnia: po angielskim i miejscami chmurnym ranku, w ciągu dnia dość pogodnie. Nocą przy mrozi, dniem temperatura około 10 st. Słabe wiatry miejscowe.

SŁOŃCE	
wschód	zachód
5—39	17—48
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
19—43	5—20
Dł. dnia	Przyb.
12—9	4—25

Chcieli zarobić i poratować się na imieninach marsz. Piłsudskiego

LWÓW, 20. 3. Zarząd m. Lwowa rozesłał do prasy komunikat treści następującej:

„W związku z ogłoszeniem na łamach lwowskiej „Gazety Porannej” Nr. 10.962, zawierającym życzenia imieninowe ze strony magistratu lwowskiego dla Marszałka Polski, J. Piłsudskiego, za rząd m. Lwowa stwierdza, że ogłoszenie to zostało wydrukowane wbrew zezwoleniu i bez zgody zarządu m. Lwowa, który uważa, że tego rodzaju forma życzeń dla osoby dostojnego Solenizanta, jest w najwyższym stopniu nie stosowna. Podpisano: Wacław Drojanowski”.

Jak się okazuje, wtorkowa „Gazeta Poranna” na trzech stronach wydrukowała życzenia imieninowe wszystkim miast i miasteczek Małopolski Wschodniej z miastem Lwowem na czele. Życzenia te zamieszczono w formie płatnych ogłoszeń. Jak wynika z komunikatu zarządu m. Lwowa, „Gazeta Poranna” zamieszczała ogłoszenia, nie pytając się o zgodę zarządu miast zainteresowanych.

Nie ulega wątpliwości, że także inne miasta, które „Gazeta Poranna” próbowała przy sposobności imienin marsz. Piłsudskiego naciągnąć na subwencję w formie niezamówionego inseratu, zaprotestują przeciw tej formie karoty, mało mającej wspólnego z pietyzmem imieninowym.

Balon „Legionowo” wylądował pod Lublinem

Balon „Legionowo”, który wystartował wczoraj o godz. 13.15 z placu marsz. Piłsudskiego, z załogą mjr. inż. Mazurkiem i inż. Stokzo, wylądował wczoraj o godz. 17.10 w pobliżu majątku Garków koło Lublina.

Wskutek zimna balon poczał

szybko opadać i mimo wyrzucenia całego balastu był zmuszony do lądowania na zagajniku. Lądowanie odbyło się spokojnie przy pomocy miejscowej ludności. Balon złożono i przewieziono kołami do Lublina. Pilotów wrócił pociągiem do Warszawy.

Zderzenie „torpedy” z wozem Katastrofa kolejowa pod Widzewem

ŁÓDŹ, 19. 3. (PAT.). — Dziś o godz. 9.50 rano, na torze kolejowym przed stacją Widzew wydarzyła się katastrofa. Przy prze-

jeździe w dzielnicy Widzew dróżnik Michał Moniuszka z nieznanymi powodów nie stawiał się dziś do służby i nie zamknął szlabanu. Niedbalstwo to spowodowało właśnie katastrofę. W czasie gdy miał nadjechać z Warszawy pociąg motorowy „torpeda”, wjechała na tor bryczka należąca do mleczarza Józefa Janowskiego, który jechał ze swym służącym, Janem Mikierskim. Torpeda z wiciłą siłą uderzyła w bryczkę, rozbijając ją doszczętnie. Janowski poniósł śmierć na miejscu. Mikierski wpadł do rowu i uległ połamaniu żeber i rąk. Zmarł on po dwóch godzinach w szpitalu. Prowadzący pociąg — torpedę maszynista zdołał zahamować dzięki czemu uniknięto wykoślenia. Na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele władz. Moniuszka aresztowano.

Bankier żebaków częstochowskich znikł bez śladu

CZĘSTOCHOWA, 20. 3. W tajemniczy sposób znikł gospodarz domu noclegowego w Częstochowie, 64-letni Robert Szczygielski, który od dłuższego czasu zarządzał domem noclegowym za pensją miesięczną 50 zł. z mieszkaniem i utrzymaniem.

Szczygielski cieszył się wielką popularnością wśród żebaków, którzy z całym zaufaniem oddawali mu do rąk swe oszczędności. Przed kilku dniami rodzina jednego z żebaków przyjechała do Szczygielskiego ze wsi w celu odebrania swych oszczędności. Szczygielski oświadczył, że pieniądze ulokował w jednym z banków katowickich, wyjechał zatem do Katowic, a po powrocie zamiast zwrócić pieniądze, napi-

W teatrach i na ekranach Warszawy

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

Teatr Narodowy „Krysią” Szaniawskiego. Teatr Mały „Cudzik i S-ka” Teatr Kameralny „Nora” Ibsena z Grywińską. Teatr Letni „Piękna Helena” Olfenbacha z Modzelewską i Dymszą. Teatr Aktora: „Plac Paryski 13” sztuka Vicki Baum. Teatr na Kredytowej operetka: „To lubią kobiety” z Makowską i Krukowskim.

A teraz, na co warto pójść do kina? Światowid (Marszałkowska

111) — „Katusza”, Stylo-wy (Marszałkowska 112) — „Wesoła wdówka”, Atlantic (Chmielna 33) — „Dziewczęta w mundurkach”, Apollo (Marszałkowska 106) — „Weronika” z Franciszką Gaal, Capitol (Marszałkowska 125) — „Antek Policmajster” (film polski), Europa (Nowy Świat 63) „Małwana zasłona” z Gretą Garbo, Rialto (Jasna 3) „Poszukiwaczki złota”. Casino (Nowy Świat 40) „Dla ciebie śpiewam” film z Klepury. W Cyrku (ul. Ordynacka) operetka: „Gwiazda Areny”.

Program polskich radiostacji

WARSZAWA
Czwartek, dn. 21. 3. 1935 r.
6.30 „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.33 Pobudka do gimn. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). 7.15 Dziennik por. 7.25 Dal. ciąg muzyki (pl.).
7.45 Odczytanie programu, 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Aud. dla szkół, 8.05 Przerwa, 11.57 Sygnał, 12.00 Hejnał, 12.03 Wiad. meteor. 12.05 Audycja dla szkół, 12.30 Szkolny por. muz., 13.00 Chwilka dla kobiet, 13.10 D. c. szkolnego poranku muz. (Tr. ze Lwowa), 13.45 „Z rynku pracy”, 13.50 Wiad. o ekspozycji pol., 13.55 Przegląd gield., 14.00 Przerwa, 14.45 Konc. orkiestry Górczyńskiego, 16.30 „Causeries litteraires”, 16.45 „Wesoła muzyka”, 17.00 „Gluchoniemi uczą się mówić”, 17.15 Koncert 17.50 Poradnik sport., 18.00 Pieśni włoskie, 18.15 „Przyglądając się aktorom”, 18.30 Skrzynka ogólna, 18.40 „Życie kulturalne i art. stolicy”, 18.45 Krakowiaki, 19.07 Program, 19.15 Wiad. rolnicze, 19.25 Wiad. sport., 19.30 Wiad. sport. 19.35 Utwory na wio-lonczelę (Tr. z Wilna), 19.50 Pogadanka akt., 20.00 „Od dziś wiosna wszędzie”, 20.45 Dziennik wiecz., 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”, 21.00 Teatr Wyobraźni, 22.15 Koncert symf., 22.00 Koncert rekl., 22.45 Muzyka lekka, 23.00 Wiadom. meteor., 23.05 D. c. muzyki lekkiej.

Piątek, dn. 22. III. 1935 r.
6.30 „Kiedy ranne wstają zorze”, 6.33 Pobudka do gimn., 6.36 Gimn., 6.50 Muzyka (pl.). 7.15 Dziennik poran., 7.25 D. c. muzyki (pl.), 7.45 Progr., 7.50 Wskazówki praktyczne, 8.00 Audycja

dla szkół, 8.05 Przerwa, 11.57 Sygnał, 12.00 Hejnał, 12.03 Wiadomości meteor., 12.05 Przegląd Prasy, 12.10 Koncert Zespołu Salomonowego, 12.50 Chwilka dla kobiet, 12.55 Dziennik pol., 13.00 Koncert pop. (pl.), 13.50 Wiadomości o eksp. pol., 13.55 Przegląd gield., 14.00 Przerwa, 14.45 „W Praterze znów kwitną drzewa”, 16.30 „Listy do dzieci”, 16.45 Recital śpiewaczy, 17.00 Dyskutujemy o zagadnieniach wychowawczych, 17.15 Roman Statkowski, 17.40 Audycja dla chorych, 18.10 „Juliusz Cezar” Szekspira (fragm.), 18.30 Koncert, 18.45 „Kraina Usmiechu”, 19.07 Program, 19.15 Skrzynka rolnicza”, 19.25 Wiadomości sportowe, Koncert Orkiestry, 19.50 Feljton akt., 20.00 „Jak spędzić święto?”, 20.05 Pogadanka muz., 20.15 Konc. Symf., 22.30 Recytacje poezji, 22.45 Nauki wielkopostne, 23.00 Wiadomości meteor., 23.05 Muzyka salonowa.

Piątek 22 marca 1935 r.

KATOWICE: 7.45 Program, 7.50 Wskazówki praktyczne, 13.00 Koncert, 13.55 Chwilka spol. 14.00 Arje i pieśń. 16.30 „Zaczarowana fułarka”, 19.07 Program, 19.15 „Renesans spiski”, 19.25 Wiadom. sport. 20.00 Jak spędzić święto, 23.30 Skrzynka fran.

KRAKÓW: 13.00 Popularna muzyka oper. 15.45 „W Praterze znów kwitną drzewa”, 16.45 Recital śpiewaczy. 18.30 Koncert, 18.45 Muzyka sal. 19.07 Program, 19.15 Pogadanka, 19.25 Wiadom. sport. 20.00 Dokąd jechać w święto?

LWÓW: 7.45 Program, 7.50 Wskazówki praktyczne, 13.00 Muzyka, 16.30 „Listy do dzieci”, 17.40 Audycja dla chorych, 18.30 Koncert, 18.45 Muzyka lekka, 19.07 Program, 19.15 „Dzień reportera”, 19.25 Wiadom. sport. 19.35 Koncert, 20.00 Poradnik tur.

ŁÓDŹ: 7.45 Program, 7.50 Wskazówki praktyczne, 13.50 Wiadom. gosp. 13.55 Wskazówki praktyczne, 14.00 Muzyka tan. 18.30 Koncert, 18.45 Fantazje op. 19.07 Program, 19.15 Schubert, 19.25 Wiadom. sport. 20.00 „Jak spędzić święto?”.

POZNAN: 7.45 Program, 7.50 Wskazówki praktyczne, 13.55 Przegląd gield., 18.30 Koncert, 18.45 Marsze (pl.), 19.07 Skrzynka rolnicza, 19.25 Wiadom. sport. 20.00 „Jak spędzić święto?”.

TORUŃ: 7.45 Program, 7.50 Wskazówki praktyczne, 13.55 Przegląd gield., 14.00 Muzyka dla wszystkich, 18.30 Koncert, 18.45 Muzyka lekka i tan., 19.07 Program, 19.15 Wiadom. gospodarcze, 19.25 Wiad. sport. 20.00 „Jak spędzić święto?”.

WILNO: 7.45 Program, 7.50 Chwilka spol. 7.55 Gielda, 13.00 Muzyka oper. 13.50 Odbitek powieściowej, 16.30 „Podróż wileńskiego Don Kiszota”, 18.40 Życie art i kult. miasta, 18.45 „Słynni piosenkarze”, 19.07 Program, 19.15 Sylwetka duchowa, 19.25 Wiadom. sport. 19.35 Wiadom. sport. 20.00 Jak spędzić święto?

Zastrzelenie przemytnika

KATOWICE, 20. 3. Pod Chorzowem straż graniczna zastrzeliła jednego z przemytników, który chciał się przedostać przez granicę. Tego samego dnia zatrzymano szajkę, złożoną z 13 osób, której odebrano znaczną ilość przemyconych towarów.

Samobójstwo przemysłowca

BIELSKO, 19. 3. (PAT.). Wczoraj około północy popełnił samobójstwo przemysłowiec tutejszy L. Lipschütz. Desperat wyskoczył z okna 2-ego piętra na bruk, doznając rozbicia czaszki. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Powodem samobójstwa było przynęcenie spowodu ciężkiej choroby.

Jubileusz Lawińskiego

Jeden z najwspanialszych ludzi w Polsce, Ludwik Lawiński, obchodził wkrótce jubileusz 25-letniej pracy scenicznej. Z tej okazji odbędzie się w niedzielę dnia 24 b. m. o godz. 1-ej pp. w sali teatru Wielka Rewja uroczyste przedstawienie jubileuszowe z udziałem całego szeregu artystów scen polskich. W dniu tym cała Warszawa przyjdzie niewątpliwie ujrzeć swego ulubieńca.

Tajemnicze kradzieże węgla w Żyrardowie nie zostały wyjaśnione

Na terenie kolei w Żyrardowie od kilku lat dokonywano tajemniczych kradzieży węgla. Policja na daremnie starała się wykryć sprawców. Zasadzki, wywiady, obserwacje i obławy, organizowane

przez Urząd Śledczy, nie dawały żadnych rezultatów. Węgiel ginął całymi wagonami.

Zrodziło się podejrzenie, że w kradzieżach biorą udział urzędnicy kolejowi, którzy współdziała-

jąc ze złodziejami, ostrzegają ich o obławach. Według danych, ustalonych policyjnie, na czele bandy złodziei stał urzędnik kolejowy Jerzy Kozłowski oraz jego żona Kamila, uchodząca za „mis Żyrardów”.

Razem z Kozłowskimi aresztowano braci Teodora i Franciszka Kwiatkowskich oraz cały szereg innych osób. Rewizje domowe przeprowadzone u podejrzałych wykryły węgiel ze śladami wapna, którym służba kolejowa znaczy przewożony w wagonach węgiel. Następnie ustalono, że złodzieje zalewali cały Żyrardów i okolice kradzionym węglem, a raz zdarzyło się nawet, że magistrat zakupił większy transport węgla pochodzącego z kradzieży.

W Sądzie Grodzkim w Żyrardowie odbyła się rozprawa przeciwko bandzie złodziei. Kozłowski skazany został na 3 lata więzienia, żona jego na dwa lata, pozostali zaś oskarżeni na kary od 6 miesięcy do roku więzienia.

Od wyroku tego skazani apelowali, lecz Sąd Okręgowy ze względu formalnych ułożył sprawę i przekazał ją prokuratorowi przy Sądzie Okręgowym w Warszawie. Prokurator wszczął na nowo dochodzenie i śledztwo trwało półtora roku.

W tych dniach cała sprawa została przez prokuratora umorzona z braku dowodów winy. Tajemnica kradzieży węgla w Żyrardowie nie została wyjaśniona.

Wyrok w sprawie rewindykacji 73 kościołów unickich

WILNO, 20. 3. („Ruskoje Slovo” w Wilnie donosi, iż Sąd Okręgowy w Równem wydał orzeczenie w sprawie rewindykacji 73-eh kościołów unickich, zajętych w swoim czasie na cerkiew prawos-

ławną, których zwrotu domagała się rzymsko-katolicka kurja. Kurja biskupia ma się odwołać do wyższych instancji sądowych od tego wyroku.

Zapomniał o matce uciekając na Litwę

WILNO, 20. 3. W związku z ucieczką do Litwy ks. Żejdzisa, który zabrał z sobą monstrancję i inne kosztowności kościelne, oraz niektóre przedmioty opisane przez komornika, donoszą ze Świecian, że zbiegły przed odpowiedzialnością działacz litewski

pozostawił bez środków do życia swą 60-letnią matkę, której losem musiał się zająć wydział powiatowy i Pol. Tow. Dobroczynności w Świecianach, lokując ją w prowadzonym przez siebie przytułku dla starców.

Dyrektor banku niemieckiego przemówił w duchu hitlerowskim

ŁÓDŹ, 20. 3. W lokalu restauracji „Tivoli”, wielką awanturę wywołał dyrektor Banku Przemysłowców Niemieckich, Ludwik Ranke, który w stanie podchmiele nym zaczepił kilku żydowskich gości, a potem wygłosił przemówienie w duchu hitlerowskim, wo-

lując pod adresem Żydów: „Won z lokalu, Żydzi parszywcy”.

Dopiero dzięki interwencji policji, udało się uspokoić dyr. Rankego, którego pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Dumping japoński w Polsce Termometry na... kilogramy

W styczniu przywieziono do Polski z Japonii próbne partje narzędzi chirurgicznych. Osobliwością są niskie ceny, proponowane przez dostawców.

Kupcy japońscy żądają za termometry lekarskie po 48 zł. 75

gr. za kilo. Cena linijek do rachowania wynosi 83 zł. za kilo, jakkolwiek są to wyroby precezyjne. Tania jest również t. zw. konfekcja szklana: okulary, binokle, monokle i składane lornetki teatralne.

Nieszczęśliwy wypadek narciarza w Tatrach

ZAKOPANE, 20. 3. (PAT.). — Roman Skarzyński z Warszawy podczas wycieczki narciarskiej złamał nogę. Na skutek alarmu ze schroniska w Dolinie Pięciu Stawów polskich wyruszyła ekspedycja tatrzańskiego ochotniczego pogotowia ratunkowego na czechosło-

wacką stronę do Doliny Wirchei-choj, gdzie leży ranny. Trudnym zadaniem ekspedycji będzie przewiezienie chorego kasjera, podjął w kasie dyrekcyj 83.000 zł., z których przywłaszczył sobie 71 tys. zł. i znikł z gołowąką bez śladu.

Aresztowanie defraudanta w Radomiu w wygodnej kryjówce u przyjaciela

RADOM, 20. 3. Przed kilku tygodniami urzędnik warszawskich wagonowych dyrekcyj kolejowej w Radomiu Antoni Pietrasik, zastępując chorego kasjera, podjął w kasie dyrekcyj 83.000 zł., z których przywłaszczył sobie 71 tys. zł. i znikł z gołowąką bez śladu.

Przez trzy tygodnie szukano Pietrasika, nawet rozpisanie za nim listy gończe zagranicą, a tymczasem Pietrasik najspokojniej ukrywał się u jednego ze swych przyjaciół w Radomiu. Wykrywszy tę wygodną kryjówkę Pietrasika, po-licja aresztowała go.

Niemieckie związki zawodowe Żądają rozparcelowania śląskich latyfundjów między bezrobotnych

KATOWICE, 20. 3. Związek połączonych niemieckich związków zawodowych w Katowicach wystąpił do miarodajnych władz w Warszawie i w Katowicach z memorjałem, w którym omówiwszy zębrobocie na Śląsku, odrzuca projekt wysyłania bezrobotnych na kresy wschodnie i wypowiada się za rozparcelowaniem wielkiej własności ziemskiej i przemysłowej na Śląsku, która, jak wiadomo, znajduje się w rękach magnatów niemieckich lub wielkich koncernów przemysłowych.

Niemieckie związki zawodowe żądają osiedlenia bezrobotnych na rozparcelowanych latyfundiach śląskich.

Powyższy memorjał jest nader charakterystyczny choćby z tego powodu, że Konwencja Geneńska broni jeszcze chwilowo wielką własność ziemską na Śląsku przed parcelacją.

Memorjał powyższy w polskich

Podróżuj samolotem

kołach politycznych wywołał podejrzenie, że zawodowe związki niemieckie mają na celu rozpar-

celowanie polskiej ziemi, będącej własnością niemiecką, w duchu... komisji kolonizacyjnej.

Skonfiskowano dziennik po 17 dniach dopiero

POZNAN, 20. 3. Starostwo grodzkie w Poznaniu zajęło wczoraj Nr. 95 „Kurjera Poznańskiego” z dn. 27 lutego b. r. za karykaturę zamieszczoną przy artykule p. t. „Pod toporem kata”, w którym omawiano ścięcie dwóch

arystokratów niemieckich podejrzanych o szpiegostwo. Karykatura była wzięta przez „Kurj. Poznański” z dziennika paryskiego „La Republique”. Konfiskata nastąpiła po 17 dniach od chwili ukazania się karykatury.

Plakał jak dziecko stając przed sądem

LWÓW, 20. 3. — Ruski adwokat z Dubiecka, Aleksy Harasymow, znalazł się na skutek kryzysu w ciężkich warunkach materialnych. Szukając zarobku, puścił się na drogę przestępstwa, ogłaszając w gazetach, że wyrabia posady. Kiedy wpłynęły liczne oferty, zaczął petentom wpłacać po 300 zł. na koszt wyrobienia posady. Po kilku miesiącach, gdy nikt posady nie otrzymał, do prokuratora napłynęły skargi. Sąd grodz-

ki skazał adwokat na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem. Druga instancja uniewinniła Harasymowa. Prokurator wniósł skargę do Sądu Najwyższego i po kasacji tego wyroku odbyła się trzecia rozprawa, w rezultacie której utrzymano wyrok skazujący. Rozprawa obfitowała w momenty dramatyczne, albowiem oskarżony tłumaczył się, że przestępstwa dokonał ze skrajnej nędzy, plakał jak dziecko podczas swoich zeznań.